

Filozofia

Filozofia, czyli zamiłowanie do myślenia jest nauką piękną. Nauką w samą w sobie i dla siebie. Nie wymaga dużej wiedzy z zakresu innych dziedzin nauki, aczkolwiek ich znajomość bardzo pomaga w poznaniu.

Ciągle jestem na etapie zadawania pytań i szukania odpowiedzi. Najbardziej bliska mi i mojemu wyobrażeniu o świecie, była jeszcze do niedawna filozofia egzystencjalna. W dużym skrócie zakłada, że Boga nie ma lub nie żyje, a ludzie są pozostawieni sami sobie, wraz ze swoją moralnością. Ma ona dwie gałęzie. Jedną pesymistyczną i jedną optymistyczną. Kasandryczna wersja, której czołowym przedstawicielem jest Jean Paul Sartre, nie przedstawia ratunku dla człowieka. Boga nie ma, a człowiek jest pozostawiony jako samotna jednostka, bez żadnej celowości swojego istnienia. Bardziej pozytywna jest filozofia Alberta Camus'a, który także jest świadomy beznadziejności pozycji człowieka, aczkolwiek docenia sens nieustannej pracy i czynienia dobra, nawet jeśli nie czeka nas za to nagroda w świecie pozagrobowym. Wyraz swojej myśli Camus daje m.in. w „Micie Syzyfa” – gdzie w odmienny od powszechnego sposobu interpretuje klasyczny mit. Dostrzega drobną satysfakcję, jaką dostaje Syzyf, gdy wtoczy głaz wysoko, a on zaraz spadnie. Warto jest żyć na tej ciągłej sinusoidzie, dla tego drobnego $\frac{\pi}{2}$. Niestety nie trafia do mnie pogląd, by w życiu chodziło o nieustanną pracę i małą satysfakcję, jaką można z niej czerpać. Moim zdaniem, życie można przeżyć w o wiele bardziej satysfakcjonujący sposób.

Kolejną lekturą z zakresu filozofii, jaką postanowiłem przeczytać, by zgłębić temat było opracowanie filozofii Barucha Spinozy. Niestety poziom i zawiełość treści przekracza moje aktualne zdolności poznawcze.

Z polecenia przeczytałem książkę o radykalnie innym spojrzeniu na świat – „Pamięć i tożsamość” Jana Pawła II. Choć książka wzbudziła we mnie kilka kontrowersji, takich jak porównanie zachodnich, neoliberalnych tendencji społecznych do ruchów totalitarnych, to pokazała mi zupełnie inne spojrzenie na tradycje, jej wagę i sposób w jaki była i jest kształtowana, w Polsce i na świecie.

Filozofia nadal jest dla mnie wielką zagadką. Pozostawia tyle samo pytań, co odpowiedzi. Dla mnie osobiście jest dziedziną ważną i chce nad nią dalej pracować. Pozwala kształtować moje wartości, a co za tym idzie priorytety i system według którego podejmuję decyzje.